

Poroszenko twierdzi, że Rosja wspiera terroryzm

30 września 2015

Na forum Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych prezydent Ukrainy oskarżył Władimira Putina o hipokryzję. Poroszenko nie wierzy w szczerze intencje Rosji odnośnie do utworzenia szerokiej koalicji antyterrorystycznej.

„Jak można mówić o pokoju jeśli prowadzi się politykę wojny za pośrednictwem marionetkowych rządów? W ciągu ostatnich kilku dni słyszeliśmy pojednawcze oświadczenia strony rosyjskiej. Wspaniale, ale w istocie trudno w nie uwierzyć. Jak można wzywać do utworzenia koalicji antyterrorystycznej, jeśli inspiruje się terroryzm swoich drzwi?” – tak rozpoczął swoje przemówienie Poroszenko. Oskarżył Rosję o ustawiczne wspieranie syryjskiego reżimu Assada, który od 4 lat prowadzi regularną wojnę domową. Prócz tego zwrócił uwagę na fakt zaopatrywania i wspierania separatystów na wschodniej Ukrainie.

Podczas przemówienia Poroszenki w ONZ prawie cała delegacja rosyjska opuściła salę. Była to odpowiedź na podobne zachowanie delegacji Ukrainy, która w poniedziałek nie chciała wysłuchać wystąpienia Władimira Putina. Zanim delegaci opuścili salę, rozwinęli poszarpaną flagę Ukrainy z bitwy pod Iłowajskiem.

Zachodnie media na razie prezentują sceptyczny stosunek do deklaracji składanych przez Putina. „Rosjanie chcą, by Zachód uwierzył, że mogą oni pomóc rozwiązać problem Syrii. Ale oni nie mają zamiaru zniszczyć Państwa Islamskiego, a co więcej, nie dysponują koniecznymi do tego środkami” – piszą publicyści „Le Figaro”. „Obama znajdzie się pod narastającą presją, by rozpocząć bardziej aktywną i kosztowną kampanię przeciw ISIL. Najgorszym byłaby wojna między dawnymi zimnowojennymi

rywalami, toczona poprzez pośredników” – dodają dziennikarze „The Economist”.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu